

ROK
JADWIGI
ZAMOYSKIEJ

J. Zamoyska

PORTRET KOBIETY SKUTECZNEJ



Patronką roku 2023 jest Jadwiga Zamoyska (1831 – 1923). Założycielka szkoły gospodarczej dla dziewcząt, dyplomatka, poliglotka, podróżniczka, artystka, edukatorka, autorka podręczników oraz *Wspomnień*. Arystokratka, która nie bała się zakasać rękawów i pracować fizycznie, a do tego żona oraz matka. Słowem, kobieta niezwykła, której bogate życie pomieściłoby kilka biografii.

Idea, organizacja, współpraca i finansowanie wystawy:



Polska Akademia Nauk
Biblioteka Kórnicka



Patroni medialni Roku Jadwigi Zamoyskiej:



Zespół kuratorski wystawy:

Edyta Bątkiewicz-Szymanowska
Magdalena Biniś-Szkopek
Małgorzata Cieliczko
Agata Łysakowska-Trzoss
Małgorzata Potocka
Mikołaj Potocki

Opracowanie graficzne:

Agnieszka Juraszczyk

Źródła ikonograficzne:

PAN Biblioteka Kórnicka

PORTRET KOBIECY SKUTECZNEJ

Pochodząca z rodu o silnych patriotycznych tradycjach, połączyła w sobie fantazję i postawę obywatelską Działyńskich, płomień i zaangażowanie Zamoyskich oraz trzeźwe i praktyczne spojrzenie Czartoryskich. Przez całe życie była aktywna i oddana pracy na rzecz innych – zarówno w domu rodzinnym, podczas licznych podróży, jak i na emigracji. Wyrosła otoczona książkami i atmosferą Biblioteki Kórnickiej, wśród ludzi, którzy umiłowanie wiedzy łączyli z nieustającą pracą nad sobą duchu chrześcijańskim.

Dziś znana jest jako współtwórczyni fundacji Zakłady Kórnickie oraz założycielka Szkoły Domowej Pracy Kobiet, w której zbudowała podstawy spójnego systemu edukacyjno-wychowawczego dla dziewcząt. Jako jedna z pierwszych piętnastu osób w Polsce, odznaczona została Orderem Odrodzenia Polski *Polonia Restituta* „za zasługi, położone dla Rzeczypospolitej Polskiej na polu działalności wychowawczej i filantropijnej”.

4 lipca 1831

W upadającej po powstaniu listopadowym Warszawie, przy wtórce armat, rodzi się Jadwiga, córka Tytusa Działyńskiego i Celestyny z Zamoyskich.

1831–1838

Dzieciństwo Jadwigi upływa na tułaczce po zaprzyjaźnionych dworach Galicji, z powodu zajęcia dóbr rodu Działyńskich przez władze pruskie.



1839

Działyńscy odzyskują majątek i wracają do Wielkiego Księstwa Poznańskiego.



1840–1852

Młodsze lata Jadwigi upływają w poznańskim Pałacu Działyńskich i w Zamku Kórnickim, w otoczeniu bogatego księgozbioru powstającej Biblioteki.



1852–1868

Matrimonio z hr. Władysławem Zamoyskim, politykiem kręgu Hotelu Lambert, wypełnione licznymi podróżami dyplomatycznymi. Jadwiga przemierza świat od Londynu po Stambuł, przez m.in. Paryż i Bukareszt, wszędzie angażując się w pomoc Polakom. W tym czasie zostaje matką czworga dzieci: Władysława, Witolda i dwóch Marii.



1868–1923

Lata wdowieństwa, w czasie których Jadwiga tworzy największe dzieło swego życia – Szkołę Domowej Pracy Kobiet (1882-1952), gdzie kształcą się tysiące dziewcząt wszystkich stanów.



1921

Jadwiga otrzymuje Order Odrodzenia Polski *Polonia Restituta*.



4 listopada 1923

Jadwiga umiera w Zamku w Kórniku.



2012

Kuria metropolitalna w Poznaniu rozpoczyna proces beatyfikacyjny Jadwigi Zamoyskiej, od tego czasu przysługuje jej tytuł Służebnicy Bożej.



2023

Rok Jadwigi Zamoyskiej uchwalony przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej.



ROK
JADWIGI
ZAMOYSKIEJ

J. Zamoyska



JADWIGA W WIEKU
DZIECIĘCYM
lata 40. XIX w.

DZIECIŃSTWO

„WŚRÓD CHOLERY, SZUBIENIC,
ARMATNICH WYSTRZAŁÓW,
POŻARÓW URODZONA”



ANNE BIRT (1800-1872)
angielska guwernantka,
a w wieku dorosłym bliska
przyjaciółka Jadwigi
Zamoyskiej, ok. 1872 r.

Kiedy na ulicach Warszawy trwały walki, w pałacu Zamoyskich 4 lipca 1831 roku urodziła się Jadwiga. Była córką Tytusa Działyńskiego oraz Gryzeldy Celestyny z Zamoyskich. Wkrótce cała rodzina, ze względu na udział Tytusa w powstaniu listopadowym, musiała opuścić Królestwo Polskie oraz Wielkie Księstwo Poznańskie i na dziewięć lat domem Działyńskich stała się Galicja, przede wszystkim dwór w Oleszycach. Do Wielkopolski powrócili na początku lat 40. XIX wieku, kiedy Tytus odzyskał skonfiskowany przez władze pruskie majątek.



OLESZYCE W GALICJI
akwaforta K.W. Kielisińskiego
z lat 40. XIX w.

„Nie bałam się niczego – ani psa, ani konia, ani wody, ani ognia, ani rusztowań kórnickich, ani w ogóle niczego” – pisała o swoich młodzieńczych latach. Jadwiga miała pięcioro rodzeństwa: Elżbietę (1826-1896), Jana Kantego (1829-1880), Marię (1834-1911), Cecylię (1836-1899) oraz Annę (1846-1926). Tytus uczył swoje dzieci przedsiębiorczości, odwagi w myśleniu, patriotyzmu, a Celestyna inspirowała je do poszukiwania własnego sposobu na aktywizm społeczny. Ważną postacią w biografii Jadwigi była Anne Birt – angielska guwernantka, która towarzyszyła jej od szóstego roku życia, zostając później jej przyjaciółką. Jadwiga wspominała: „Panna Birt nauczyła [mnie] myśleć, chcieć i kochać”.

SZTURM WARSZAWY 7 WRZEŚNIA 1831 r.
(Georg Wunder, domena publiczna)

GRYZELDA CELESTYNA Z ZAMOYSKICH DZIAŁYŃSKA,
ZWANA CELINĄ – rysunek z ok. 1825 r.

„Nie szczydziła wydatków, gdy szło o dobro publiczne, o interesy kościoła, o biednych i podupadłych. Ileż to kalek, starców, wdów i sierot tak w dobrach męża, jako i w mieście wspierała przez całe lata. [...] Pod tym względem Poznań wiele jej zawdzięcza, ona bowiem pierwsza, ile mi wiadomo, rozbudziła u nas ducha dobroczynności i dała początek zakładom, których wpływ dotychczas zbawienny” (M. Motty, *Przechadzki po mieście*).

TYTUS DZIAŁYŃSKI – portret olejny z ok. 1831 r.

„Mój Ojciec tak mnie był do siebie ośmielił, że o wszystkim z nim śmiało mówiłam. A że mój Ojciec był dla mnie ponad całym światem, oczywistą było rzeczą, że jeżeli z nim mogę otwarcie zdanie wypowiadać, to i z każdym innym” (J. Zamoyska, *Wspomnienia*).



ROK
JADWIGI
ZAMOYSKIEJ

J. Zamoyska

JADWIGA Z MĘŻEM
WŁADYSŁAWEM ZAMOYSKIM

„Pod względem tego, czym człowiek być
powinien, ujrzałam jakby ziemię obiecaną
i niewymownej doznałam rozkoszy”
(J. Zamoyska, Wspomnienia)



MIŁOŚĆ TO OKNO NA ŚWIAT

W 1852 roku 21-letnia Jadwiga wyszła za mąż za hrabiego Władysława Zamoyskiego, który był bratem jej matki, starszym od swej wybranki o 28 lat. Wuj starał się o narzeczoną z całych sił, pisał miłosne listy i słał nietuzinkowe prezenty – подарował jej m.in. pieska rasy skye terier, którego nazwała Sedżet. Dziewczyna, choć szczerze podziwiała Władysława jako człowieka, długo broniła się przed nałożeniem obrączki. Ostatecznie małżeństwo, choć początkowo dla niej trudne, okazało się związkiem partnerskim, wypełnionym wzajemną miłością i oddaniem.

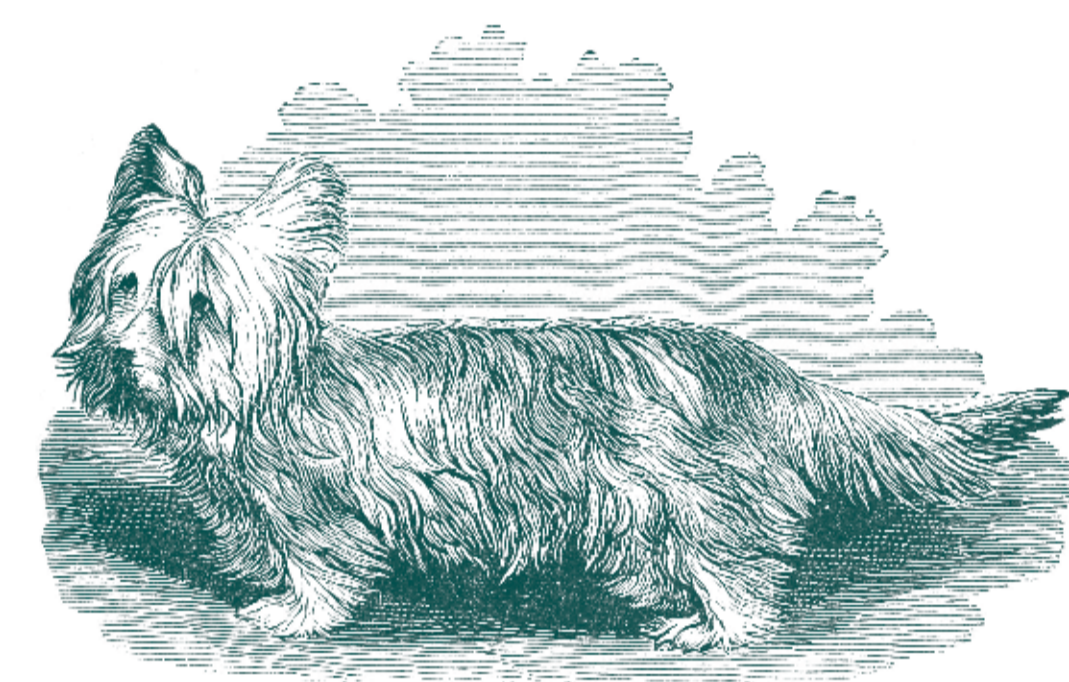


Fig. 13. —SKYE TERRIER.

Jadwiga stała się dla przyszłego generała towarzyszką życia nie tylko prywatnego, ale i zawodowego. Władysław liczył się z jej zdaniem i doceniał kompetencje językowo-dyplomatyczne, dlatego to ona, jako pośredniczka bądź wysłanniczka, wspierała jego działania w zakresie prowadzonej na rzecz Polski polityki. Relacja ta stała się dla Jadwigi swoistym oknem na świat – wychodząc za mąż za ważnego polityka kręgu Hotelu Lambert, zaczęła podróżować z nim po różnych krajach i poznawać nowe obyczaje oraz kultury. Wszędzie gdzie trafiła – od Stambułu po Londyn – organizowała wsparcie dla Polaków, zakładała szpitale, edukowała: innych oraz siebie.

Jadwiga i Władysław przeżyli razem 16 lat, w czasie których doczekali się czworga dzieci: Władysława, Witolda i dwóch Marii. Niestety dwoje z nich przedwcześnie zmarło. Wśród bolesnych doświadczeń prywatnych, trudów życia pod zaborami oraz wielkich wyzwań politycznych, Zamoyskim udało się stworzyć związek pełen pięknej i mądrej miłości małżeńskiej, w którym każde z nich rozwijało swoje pasje oraz realizowało postawione przed sobą zadania.

JADWIGA I WŁADYSŁAW
Z NAJMŁODSZĄ CÓRKĄ, MARIĄ
ok. 1867 r. (fot. T. Albités)

LIST
Z OŚWIADCZENIAMI
WŁADYSŁAWA

MARIA I WŁADYSŁAW – DZIECI ZAMOYSKICH
ok. 1863 r. (fot. Disderi & Cie.)

*przyjmij serwie
ie i esule.
atam, a ja z
najmniejszą serwie
i z zupełną pewnością sumienia,
powiem że Cię kocham.*

WŁADYSŁAW ZAMOYSKI
Z CÓRKĄ MARIĄ
ok. 1867 r. (fot. T. Albités)



ROK
JADWIGI
ZAMOYSKIEJ

J. Zamoyski

JADWIGA ZAMOYSKA
ZE ZMARŁĄ CÓRKĄ MARYSIĄ
Anglia, 1858 r.



MACIERZYŃSTWO (NIE)DOSKONAŁE



MASKA POŚMIERTNA
MARI ZAMOYSKIEJ



MAŁY WŁADYS ZAMOYSKI
akwarela prawdopodobnie
autorstwa Jadwigi, ok. 1855 r.

Macierzyństwo było jednym z najważniejszych wyzwań życia Jadwigi. Choć w początkowym okresie małżeństwa nie zamierzała mieć dzieci, to jednak z czasem dojrzała do tej trudnej decyzji i wymagającej roli. Została mamą najlepszą, jaką być umiała. Jej doświadczenia, opisane we *Wspomnieniach*, stanowią źródło ciekawych przemyśleń, które mogą być inspiracją także dla kobiet w XXI wieku.

Jadwiga była pięć razy w ciąży i została matką czworga dzieci. Jako rodzic przeżyła nie tylko chwile piękne, ale i niewyobrażalnie trudne utraty: nienarodzonego dziecka, malutkiej, zaledwie rocznej Marysi, a później odejście dorosłego syna, niespełna 19-letniego Witolda, który zachorował na tyfus.

Była mamą troskliwą i odpowiedzialną, mamą dumną z dzieci i zmęczoną opieką nad nimi, wreszcie była mamą, która miewała dość własnych synów. Bez ogródki żaliła się mężowi: „bardzo te dzieci kocham i bardzo się z nich cieszę, ale mogłyby Herkulesa zamordować, cały dzień i nawet kiedy śpią to mi ich płacz w uszach i głowie huczy”, „a ten kaszel i ten płacz ciągle nad głową tak mnie męczy, że już od nich głupieje”. Jadwiga rozważnie i z dużym zaangażowaniem, ale też z humorem, podchodziła do kwestii wychowawczych, nie pozostawiając niczego przypadkowi.

WŁADYSŁAW
ZAMOYSKI JUNIOR
ok. 1863 r.
(fot. Disderi & Cie.)



JADWIGA ZAMOYSKA Z CÓRKĄ MARIĄ
ok. 1880 r. (fot. M. Alophe)

Kiedy w nocy z 14 na 15 maja 1860 roku, w Paryżu w domu przy Quai d'Orleans Jadwiga Zamoyska, miała wydać na świat swoją drugą córkę Marię, tuż przed rozwiązaniem, pisała do swojej matki – Celinie Działońskiej: „Jakaś to straszna chwila, myśleć, że za parę godzin, to stworzenie będzie na świecie, jedna dusza więcej na ziemi, jedno dziecko więcej w domu, w sercu, na rękach, na odpowiedzialności, a jakie to dziecko – czy zdrowe, czy chęstwe, do czego przeznaczone: czy na biedy same, czy na szczęście i pożytek. Czy chłopiec, czy dziewczynka. Wcale nie mam pod tym względem życzenia, jedno jak drugie równo mnie ucieszy”.

WŁADYSŁAW I WITOLD ZAMOYSKI
NA KONIU OJCA, GENERAŁA
WŁADYSŁAWA ZAMOYSKIEGO
akwarela Juliusza Kossaka z 1859 r.



ROK
JADWIGI
ZAMOYSKIEJ

J. Zamoyska



JADWIGA ZAMOYSKA
Drezno, 1852 r.

JADWIGA PO TURECKU

Praca, obowiązek, pasja – te trzy słowa dobrze charakteryzują działalność Jadwigi Zamoyskiej podczas misji dyplomatycznych, które odbywała wraz z mężem. Zarówno w Turcji, jak i w Anglii Jadwiga miała okazję wykorzystać swój talent językowy. Podczas spotkań pełniła funkcję tłumaczki, zaskakując rozmówców świetną znajomością tureckiego oraz angielskiego. Ponadto posługiwała się płynnie językiem francuskim, знаła podstawy hiszpańskiego, niemieckiego, szwedzkiego oraz perskiego, jej wykształcenie objęło też klasyczną grekę i łacinę. W ich domu w Stambule gościli najważniejsi politycy, a sami Zamoyscy regularnie pojawiali się na balach i przyjęciach w placówkach dyplomatycznych, więc okazji do oficjalnych i prywatnych rozmów było wiele.

Podczas pobytu w Turcji w czasie wojny krymskiej, Jadwiga była ambasadorką sprawy polskiej. Stała się także aniołem stróżem polskich emigrantów i żołnierzy, którzy w podziękowaniu za opiekę, jaką otoczyli ich Zamoyscy, podarowali jej bransoletę z napisem: „Dywizya Polska w Turczach, pod dowództwem Władysława Zamoyskiego, Jadwidze z Działynskich Zamoyskiej, na Wygnaniu i śród Trudów Nieodstępney Wodza Towarzyszcze, hołdem uwielbienia, Składa 1856”.



DETAL Z WNĘTRZ
ZAMKU W KÓRNIKU
INSPIROWANY
ARCHITEKTURĄ
ORIENTALNĄ

STAMBUL
lata 1853-1854
(fot. J. Robertson)



BRANSOLETA
PODAROWANA
JADWIDZE PRZEZ
ŻOŁNIERZY DYWIZJI
KOZAKÓW SUŁTAŃSKICH
1856 r.



AKWARELA I RYSUNEK
JADWIGI WYKONANE
PODZĄS POPYTU
W TURCJI



ROZCINACZ DO KOPERT Z KORESPONDENCJĄ
pamiątka po Wojciechu Biberstein-Kazimirskim (1808–1887),
nauczycielu języków bliskowschodnich

Przebywając w Turcji, Jadwiga kupiła ojcu niewielki zbiór fotografii, autorstwa Jamesa Robertsona, przedstawiających stambulskie meczety i fontanny. Album ten, znajdujący się dziś w zbiorach Biblioteki Kórnickiej, stanowił źródło inspiracji dla orientalnych dekoracji wnętrza Zamku w Kórniku.

بهر در نه تند هيج بجز
سر پادشاهان کردن فواز
بدرگاه او بر زمين نيا
نه کودت کشانرا بکيرد
نه عذر او را نرا بواند
دو کونشر يکی قصه
گنه بيند و پورده
و کر خشم کيرد بک

Wobec... co tydzień jest jego obrusem rozeta
wym dla wszystkich, u tego sarwskiego stołu werypka cy
Drogaby Bog epierzy na (ukaranie) ciemicyciela,
Wtożby przed jego gniewem raka przebaczenie
jego istności nie podlega posądzenia aby miała o tok siebie coś sobie
sprowoznego lub coś podobnego sobie te swęp, władowy mhu, a jego władca, państwo obsdin
Tak tenki stół swojej hojności rozpoisiera, le sam sinung
na gracko kaf ma swojs exgetty

مستند از طاعت چين وانسل
وز مين شهر عام اوست
ن جوان يغا چه دشمن چه دوست
مر جفا پيشه بشتافتی
دست قهر شر املان یافتی
زانتشر از ترهت خیر چنسر
لکشر از طاعت چين وانسل
نار امر شر همه چیز و کسر
دورخ دور و مکسر

KARTKI Z ZESZYTU DO NAUKI JEZYKA
TURECKIEGO JADWIGI ZAMOYSKIEJ

ROK
JADWIGI
ZAMOYSKIEJ

Jadwiga Zamoyska

JADWIGA I MARIA
ZAMOYSKIE W SALONIE
MIESZKANIA PRZY 6. QUAI
D'ORLÉANS W PARYŻU
przed 1880 r. (fot. A. Druchliński)



JADWIGA ZAMOYSKA
1882 r. (fot. W. Rzewuski)

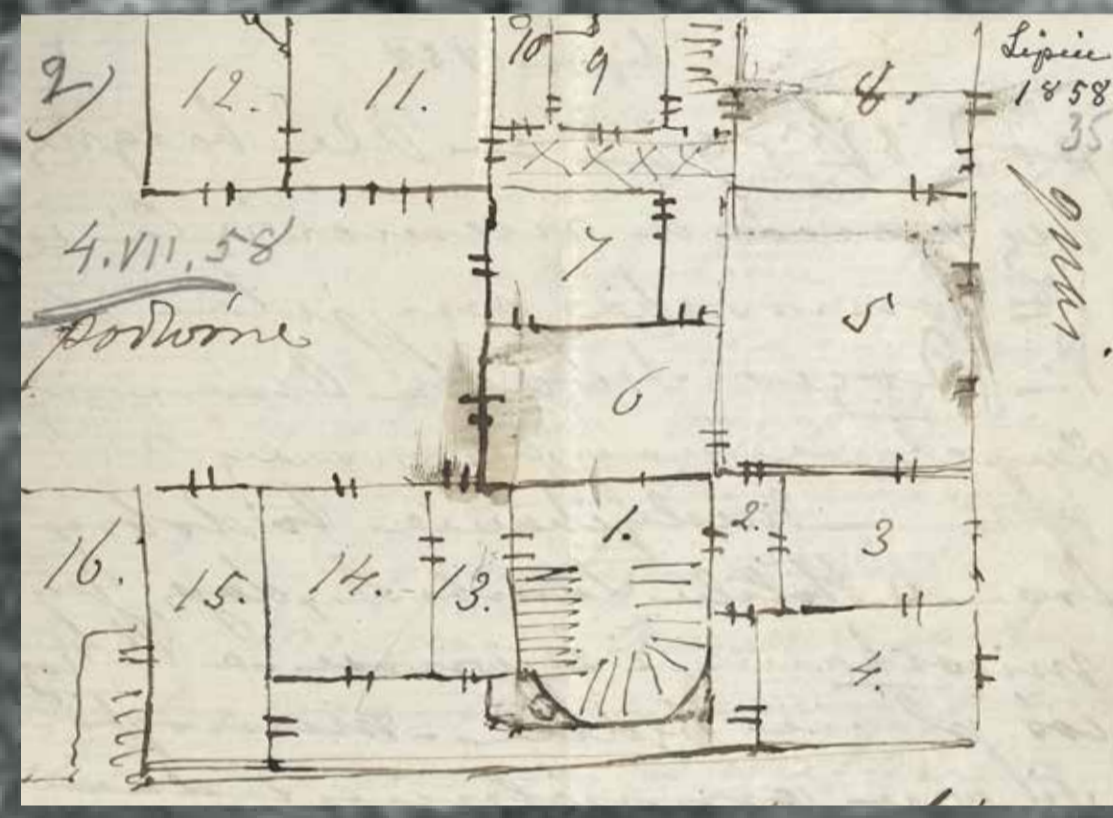
KAWA I ŚLEDZIE

Zwyczaj picia kawy był bardzo popularny w XIX w. – pisał o tym nawet Adam Mickiewicz w *Panu Tadeuszu*. Rodzina Działyńskich również uległa tej smacznej modzie, do tego stopnia, że w swym poznańskim pałacu stworzyła specjalne miejsce do delektowania się czarnym napojem – tzw. kawiarnię. Jaką kawę piła Jadwiga Zamoyska? Należy się domyślać, że mocną i czarną, przyrządzaną według tradycyjnego tureckiego sposobu warzenia, który poznała podczas pobytu w Stambule. Kawie towarzyszyły słynne ciasteczka panny Birt, które z lubością podjadała także Tytus Działyński.

*gotowanie kawy
w maszynie Ammi*

Melona kawa sypie się w
średkowce naczynie.
Nakrywa się deszczkowaniem
blasko, — i kawą kielichem flaneli.
Przytrubować wieczek.
W dolną część maszyny, laje
się woda przez lejki.
Potem zamyka się wężyczko,
szklankę, pokrywko, i zakłada
na kładawce, czarua.
Pod spodem zapala się spirytus
(tylko go uale, śledzi, zmieszanie w
tej płaskiej fajercie).
Po kilku minutach, widać pod
szklanką, pokrywko, kawę wydo-
bywa się, się przez flanelę, do góry,
i gwałtownie się, do dolnej części (tę
woda była nalana).

PRZEPIS NA PRZYRZĄDZANIE
KAWY W MASZYŃCE (CZYLI
KAWIARCE) POCHODZĄCY
Z GOSPODARCZYCH NOTATEK
CELINY DZIAŁYŃSKIEJ

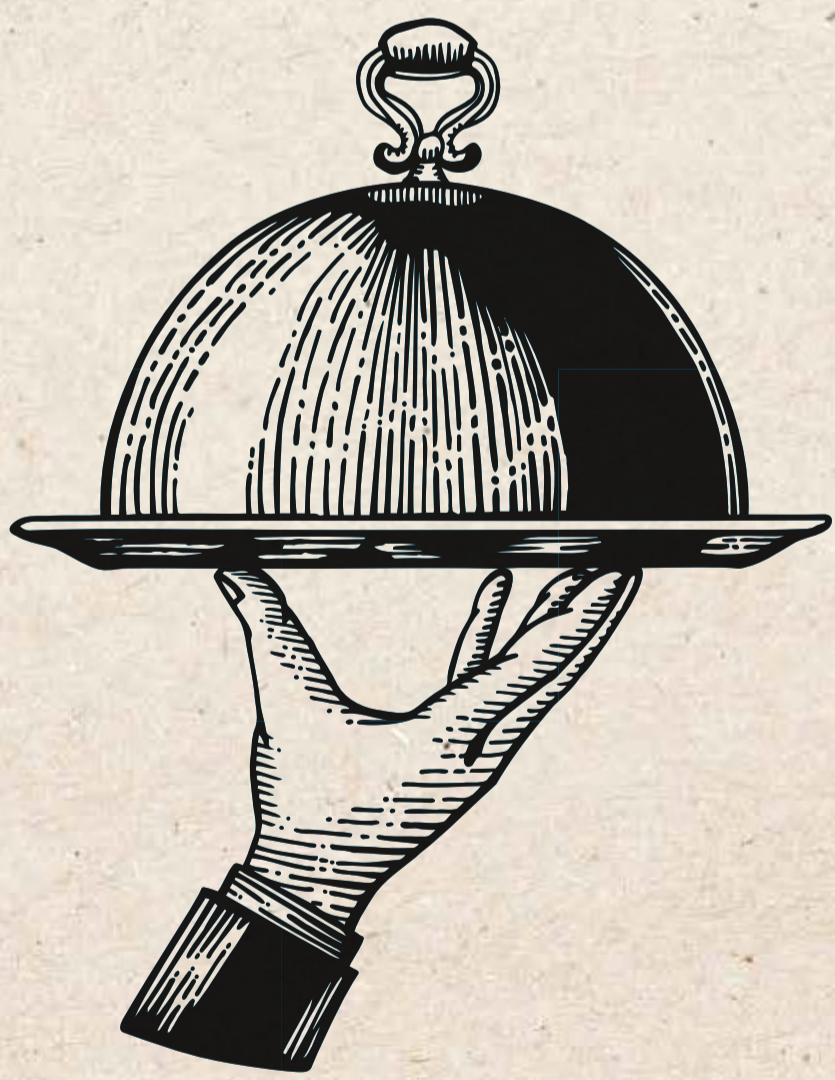


PLAN PARYSKIEGO MIESZKANIA JADWIGI

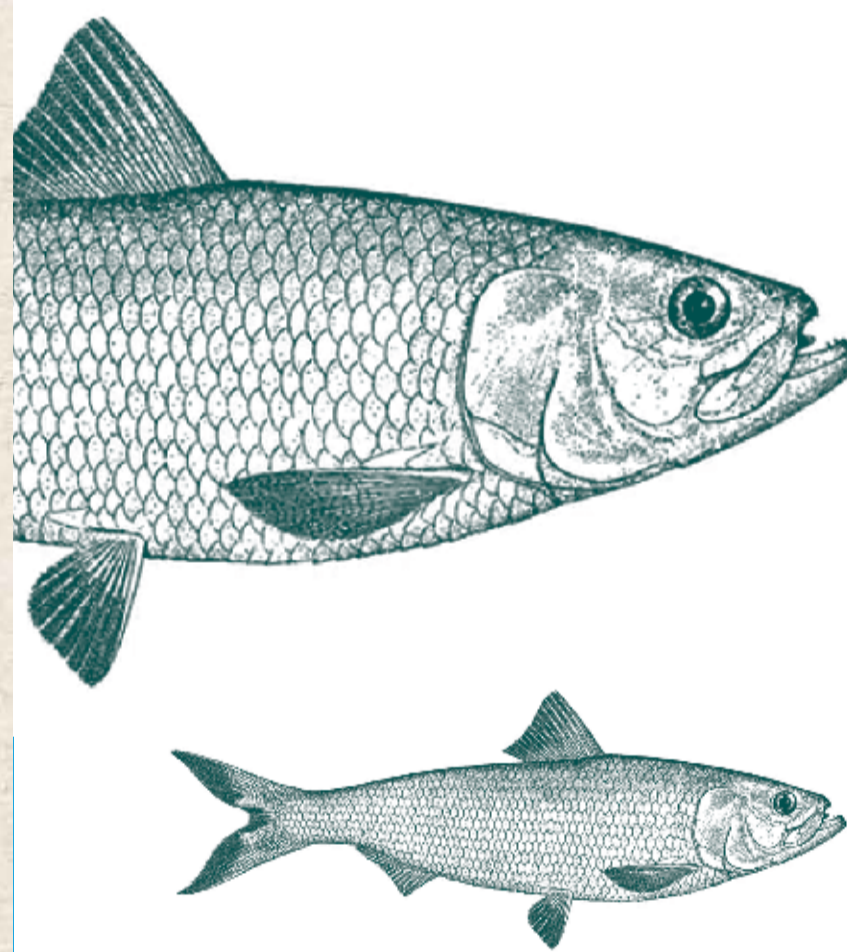


KAWIARKA ORAZ SERWIS
PORCELANOWY Z KREDENSU
DZIAŁYŃSKICH I ZAMOYSKICH

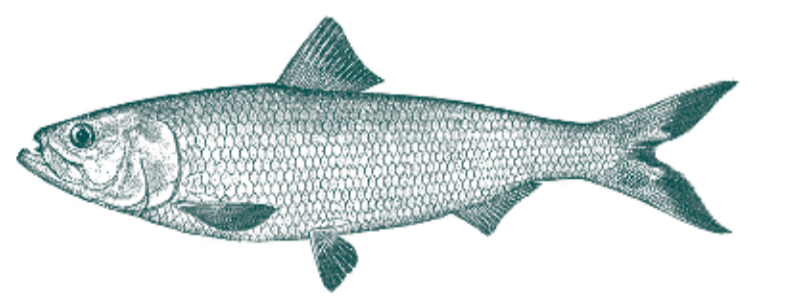
Bądź jak Jadwiga, zamów catering



Gdy podczas pierwszych tygodni pobytu w Paryżu, do Jadwigi zapukał jej kuzyn Witold Czartoryski z informacją, że jego rodzice wybierają się do pobliskiego teatru i przy okazji chcą odwiedzić młode małżeństwo, kobieta wpadła w popłoch. Nie wiedziała, jak zorganizować, w tak krótkim czasie, odpowiednio elegancki posiłek. Przypominała sobie jednak, że jeden ze słynnych paryskich kucharzy „podjeżdża się obiady dostarczać z całą służbą, nakryciem itp.” i Zamoyska skorzystała z tej usługi. Księstwu jedzenie smakowało, a sama Jadwiga zyskała opinię „pierwszorzędną pani domu” i, dodajmy, bardzo nowoczesnej.



Inna, dużo mniej przyjemna odsłona podróźniczego menu Jadwigi wiązała się ze... śledziami. W trakcie pobytu w Wielkiej Brytanii, Zamoyscy gościli u księcia Agryll i jego żony. Zwyczajem było, pisała Jadwiga, że „w Anglii, na obiadach najwykwintniejszych, zaraz po zupie podają rybę” – tego dnia zaproponowano śledzie, za którymi nie przepadała. Jednak gdy księżna przeprosiła za wybór „śledzi podłych”, wyjaśniając, że inne ryby były tego dnia niedostępne, Jadwiga – by nie urazić gospodyni – zapewniła ją, że uwielbia ten gatunek. Szybko przekonała się, że kłamstwo w imię uprzejmości nie popłaca. Podczas kolejnych obiadów, gdy na stół podawano dużo bardziej wykwintne ryby, dla Jadwigi przynoszono usmażonego specjalnie dla niej – śledzia.



ROK
JADWIGI
ZAMOYSKIEJ

J. Zamoyska

BYŁA TAKA

SZKOŁA...



„MATKI ZAŁOŻYCIELKI” SZKOŁY DOMOWEJ PRACY KOBIET
Paryż, 1881 r. (fot. E. Pirou). Stoją od lewej: Maria Zamoyska, Jeanne Houcke,
Ludwika Chizińska; siedzą od lewej: Julia Zaleska, Jadwiga Zamoyska,
Zoëlle de Geloës.



JADWIGA Z CÓRKĄ
MARIĄ ZAMOYSKĄ



WSPÓLNA PRACA – HRABINA JADWIGA
ZAMOYSKA Z UCZENNICAMI PODCZAS
PRACY W OGRODZIE W KUŹNICACH
ok. 1907 r.



ODZNAKA Z HASEŁM SZKOŁY
„SŁUŻYĆ BOGU, SŁUŻĄC
OJCZYŹNIE” I SYMBOŁEM
ZAKŁADÓW KÓRNICKICH
projekt S. Zygmanski

Czasem można usłyszeć, że Szkoła Domowej Pracy Kobiet – założona przez Jadwigę w 1882 roku w Kórniku – była placówką dla dobrych gospodyń. Nic bardziej mylnego. Szkoła miała wyposażać uczennice w konkretne kompetencje, a tym samym w większą niezależność.

Pragnieniem Jadwigi było otwarcie bezpłatnej szkoły, gdzie wspólnie uczyłyby się dziewczęta wszystkich stanów. Zainspirowana filozofią francuskich oratorian, chciała stworzyć miejsce, w którym uczennice zdobędą szerszą wiedzę, praktyczne umiejętności, a przy tym utrwalane będą wartości chrześcijańskie. Uczono więc ortografii, rachunków, przyrody, historii Polski i biblijnej, katechizmu oraz śpiewu.

O dobrą atmosferę dbano poprzez codzienne rozmowy. Jadwiga – umiejętnie stawiając pytania oraz uważnie słuchając – uczyła dziewczęta precyzowania swoich myśli i budowania spójnych wypowiedzi. Szkoła dawała też podstawy przedsiębiorczości – uczennice prowadziły m.in. cukiernię i sklepik z mydłami. W tworzeniu placówki pomagała Jadwidze córka Maria, która była jedną ze stałych nauczycielek. Obie, matka i córka, pracowały razem z dziewczętami w ogrodzie i folwarku, w chlewach i oborach – wpajały uczennicom, że żadna praca nie hańbi.

Po trzech latach, ze względu na politykę władz pruskich, Jadwiga była zmuszona przenieść szkołę z Kórnika – najpierw do Lubowli, następnie do Kalwarii Zebrzydowskiej, a ostatecznie do Zakopanego i Kuźnic. SDPK działała przez 70 lat, miewała swoje wzniości i upadki, niemniej przetrwała wielkie dziejowe zawieruchy oraz śmierć założycielki. Zlikwidowana została dopiero w 1952 roku przez władze PRL.

Tradycje szkoły świetnie wpisywały się w wielkopolską przedsiębiorczość i program pracy organicznej. Mury SDPK opuściły dobrze wykształcone w swoim zawodzie kucharki, szwaczki, nauczycielki, a także założycielki kolejnych szkół gospodarczych.



NAUCZYCIELKI I UCZENNICE
W KALWARII ZEBRZYDOWSKIEJ,
KUŹNICACH I W KÓRNIKU
fotografie z lat 1888-1931



BUDYNEK SDPK
W KUŹNICACH
ok. 1900 r.
(fot. J. Mien)

UCZENNICE, ZWANE CEPCUKAMI
(OD CZEPKÓW, KTÓRE NOSIŁY)
Kuźnice, lata 30. XX w.





ROK
JADWIGI
ZAMOYSKIEJ

J. Zamoyska

HRABINA ZA KRATAMI

WIĘZIENIE W ŚREMIE
numerem 33. zaznaczono
celę Jadwigi. ok. 1900 r.

W 1886 roku Jadwiga została aresztowana i osadzona w więzieniu w Śremie. Pretekstem do zatrzymania było francuskie obywatelstwo rodziny Zamoyskich. O tzw. rugach pruskich pisała do Anny Stablewskiej w liście z 29 sierpnia 1885 roku: „Rząd pruski wydał dekret zmuszający wszystkie osoby polskiej mowy, bez względu na wiek, płeć i pochodzenie, które się urodziły poza granicami państwa niemieckiego, ażeby opuściły to państwo w przeciągu trzech dni, od trzech dni do sześciu tygodni najdalej; pojmiij, jeżeli możesz, wszystkie następstwa takiego barbarzyństwa”.

Podczas pobytu w więzieniu Zamoyska mogła liczyć na życzliwość lokalnej społeczności – pewna rodzina przyniosła jej poduszkę, inna z kolei jedzenie. Ojciec jednej z uczennic kórnickiej Szkoły Domowej Pracy Kobiet, który był strażnikiem więziennym, podarował Jadwidze bukiet kwiatów, gdy ta opuszczała celę po... dwudziestu czterech godzinach.

JADWIGA ŻEGNA SIĘ ZE SWOJĄ
CÓRKĄ MARIĄ SŁOWAMI:
„Oni o mnie wiedzą, ale o tobie nie
wiedzą – zrób co chcesz, ale zrób mi tą
przyjemność, żebyś znikła.
Pamiętaj, żeś córką swego ojca”
kadr z filmu *Zamek pełen poezji*, odc. 1,
reżyseria R. Elis



RODZINNA GALERIA SKAZAŃCÓW



IGNACY DZIAŁYŃSKI
(1754-1797), brat dziadka Jadwigi
Skazany na zesłanie na
Syberię za udział w powstaniu
kościuszkowskim.



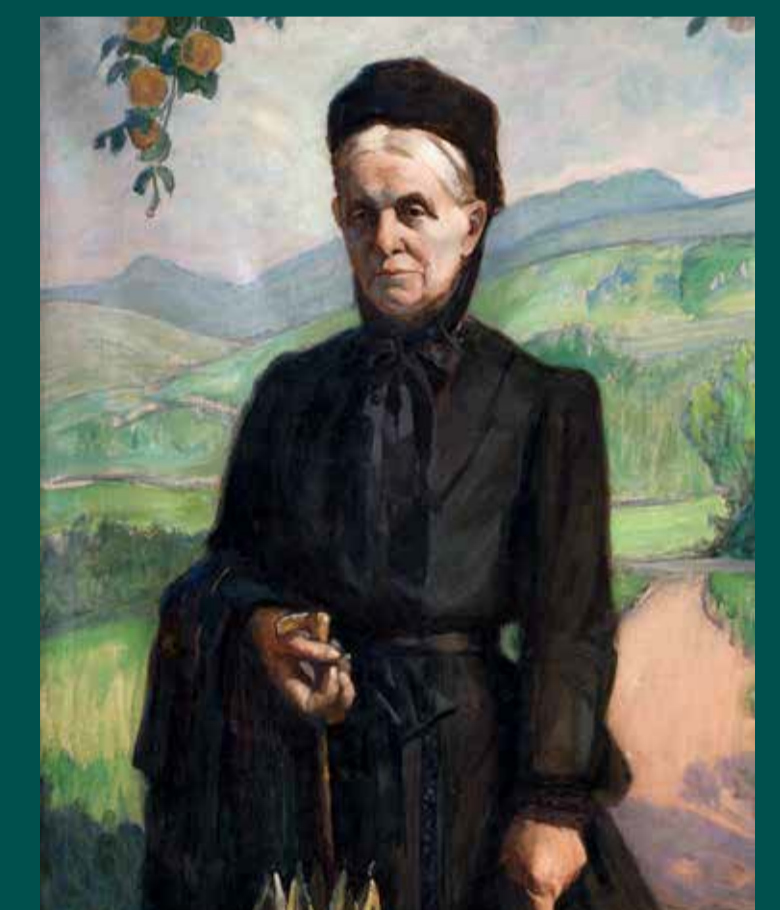
KSAWERY DZIAŁYŃSKI
(1756-1819), dziadek Jadwigi
Skazany na więzienie w twierdzy
w Spandau za pomoc powstańcom
kościuszkowskim.



TYTUS DZIAŁYŃSKI
(1796-1861), ojciec Jadwigi
Skazany na pozbawienie wolności
oraz utratę majątku za udział
w powstaniu listopadowym.



JAN KANTY DZIAŁYŃSKI
(1829-1880), brat Jadwigi
Skazany na śmierć (wyrok ten
zamieniono na areszt) za udział
w powstaniu styczniowym.



JADWIGA ZAMOYSKA
(1831-1923)
Skazana na areszt za nielegalny
pobyt na terenie Wielkiego
Księstwa Poznańskiego.

Mama karata kupiła - A loutego
tez wjełam w Malletow na las
srepsia 200f. Ligez w madzie p-
rachowonia si potem z Manna
jeuli Manna swajdzie mijsam

ROK
JADWIGI
ZAMOYSKIEJ

J. Zamoyska

JADWIGA NA SHOPPINGU

Jadwiga miała styl – ponadczasowy i minimalistyczny. Lubiła klasyczne fasony, dobre gatunkowo materiały i dyskretne dodatki. *„Za ostatnią modą i za kosztownościami nie goniłam nigdy, ale wmówiłam [sobie], że rękawiczki i trzewiki mieć muszę, a że zatem muszą być jak najlepsze”* – pisała. Dysponowała gotową stylizacją na każdą okazję i w kwadrans strój do jazdy konnej potrafiła zamienić w wieczorowy. Po śmierci męża kupiła trzynaście czarnych sukien o prostym kroju, by zawsze wyglądać elegancko i schludnie. Jadwigę można uznać za prekursorkę mody modułowej.

Podobne podejście miała do zakupów... mebli. Będąc we Francji, nabyła pięć szaf bretońskich, skrzynię i kredens – nabytek bynajmniej nie minimalistyczny, ale zdecydowanie ponadczasowy, który w kórnickim Zamku stoi i służy do dziś.

Przygotowując się do wyjazdów zagranicznych, Zamoyscy robili zakupy w Bazar du Voyage – paryskim domu towarowym z asortymentem podróżniczym. Gdyby Louis Vuitton swój dom mody założył kilka lat wcześniej, Jadwiga kupowałaby walizki zapewne u niego. Zwiedzając nowy kraj, Zamoyska lubiła zaglądać do lokalnych sklepów. Z tureckich bazarów przywozła sporo oryginalnych souvenirów: zdobne fajki, emaliowany kałamarz, złoty naszyjnik z ozdobami, a od lokalnego antykwariusza zdjęcia orientalnych widoków oraz unikatowe egzemplarze Koranu.

Świetny gust i intuicję Jadwigi docenił jej syn, Władysław, dlatego to z nią jako pierwszą skonsultował pomysł zakupu... Zakopanego.



NASZYJNIK
ZAKUPIONY
W TURCJI



XVII-WIECZNA SZAFA Z BRETANII
Z WIZERUNKAMI DWUNASTU APOSTOŁÓW



EMALIOWANY KAŁAMARZ
pamiątka ze Stambułu, 1854 r.



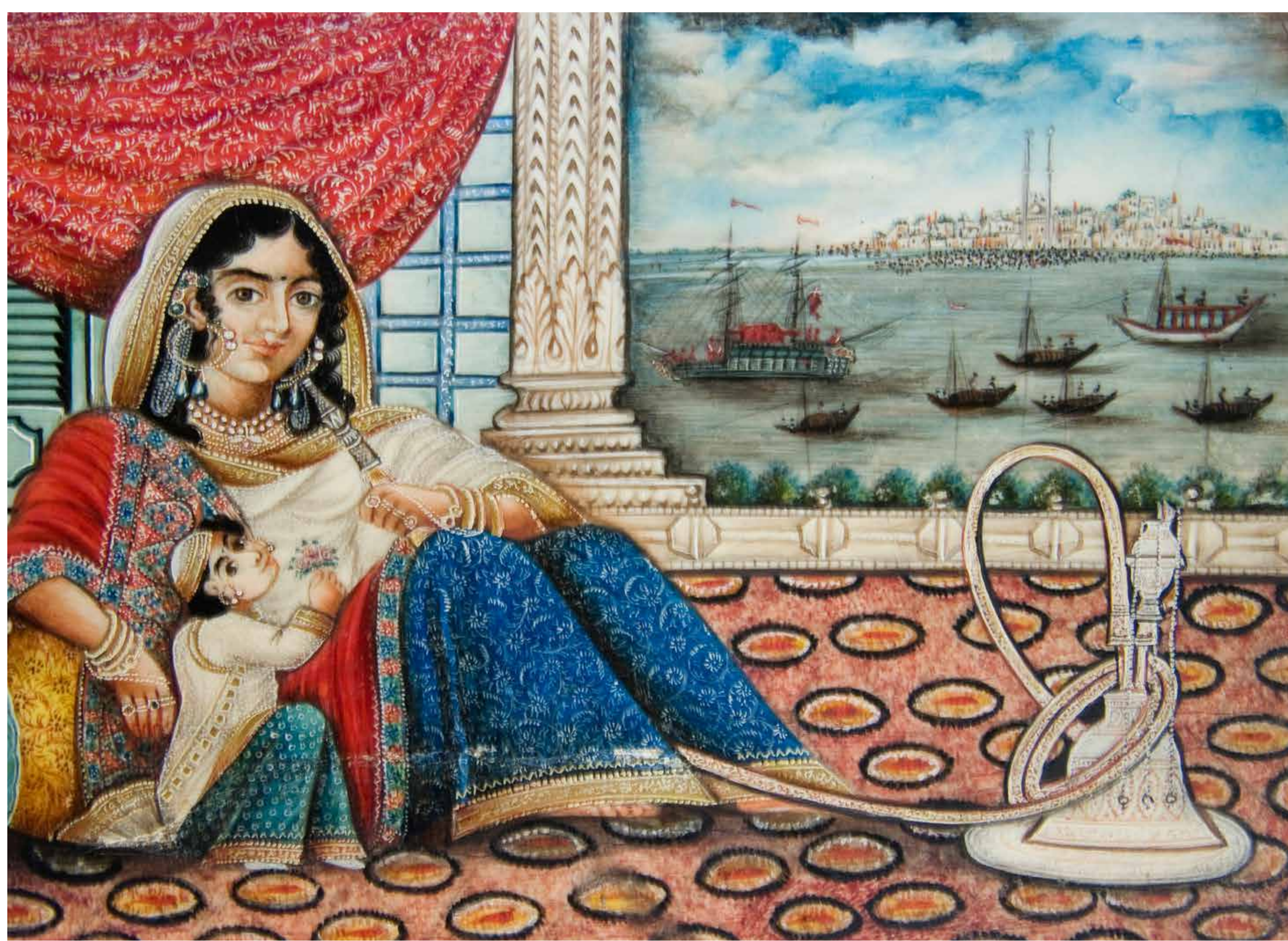
FAJKI PRZYWIEZIONE PRZEZ JADWIGĘ Z TURCJI, XIX w.



XV-WIECZNA MIEDZIANA MISA EGIPSKA KUPIONA PRZEZ JADWIGĘ W TURCJI



SKŁADANA PODPÓRKA DO KSIĄŻEK, XIX w.



MINIATURA
NA KOŚCI SŁONIOWEJ
souvenir z Turcji

PRÓBKI TKANIN DO SUKNI
ŚLUBNEJ JADWIGI



*jak Koszulka - de Coube mnie
wzrosła ale niewiem jak bo nie
wziatam się - Jadwiga miała suknie jedwabne
i z wolantami skryżowanymi i wstążkami skryżo-
wanymi - prócz nas była i kobieta z piersi*



ROK
JADWIGI
ZAMOYSKIEJ

J. Zamoyski

SZKIC Mapy morskiego oka.

I. Morskie oko czyli rybnie jezioro.

II. Czarny staw.

2538. Las dworski „Zabie”

2539. Pastwisko sołtysów Nowobilskich

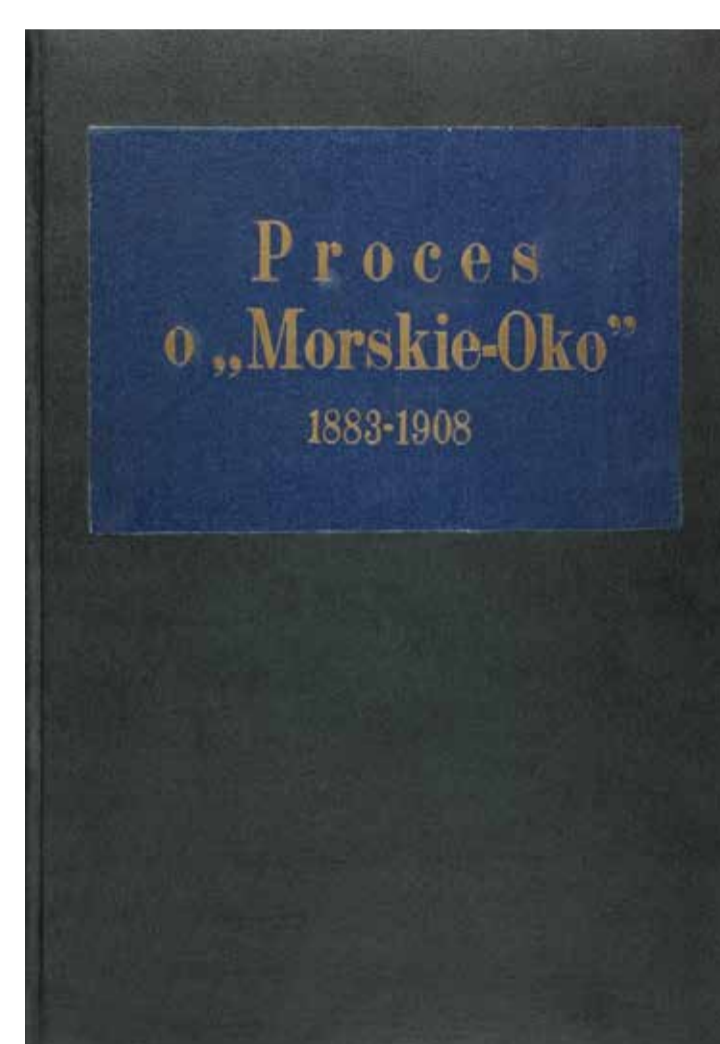
2541. Głazy własność sołtysów Nowobilskich

SKALA 1:40.000



SZKIC MAPY TERENÓW MORSKIEGO OKA WYKORZYSTYWANY W PUBLIKACJACH INFORMUJĄCYCH ÓWCZESNĄ OPINIĘ PUBLICZNĄ O ISTOCIE SPORU

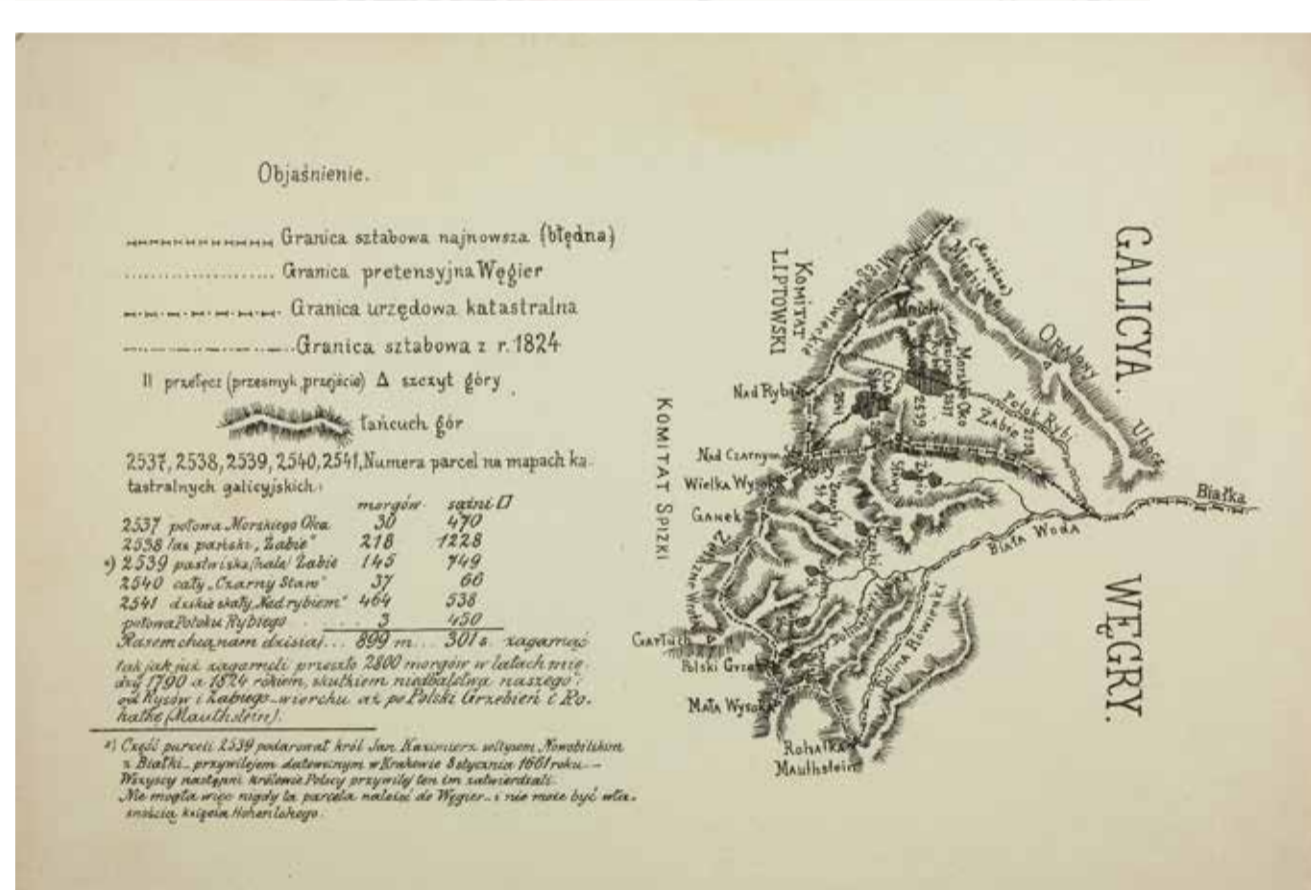
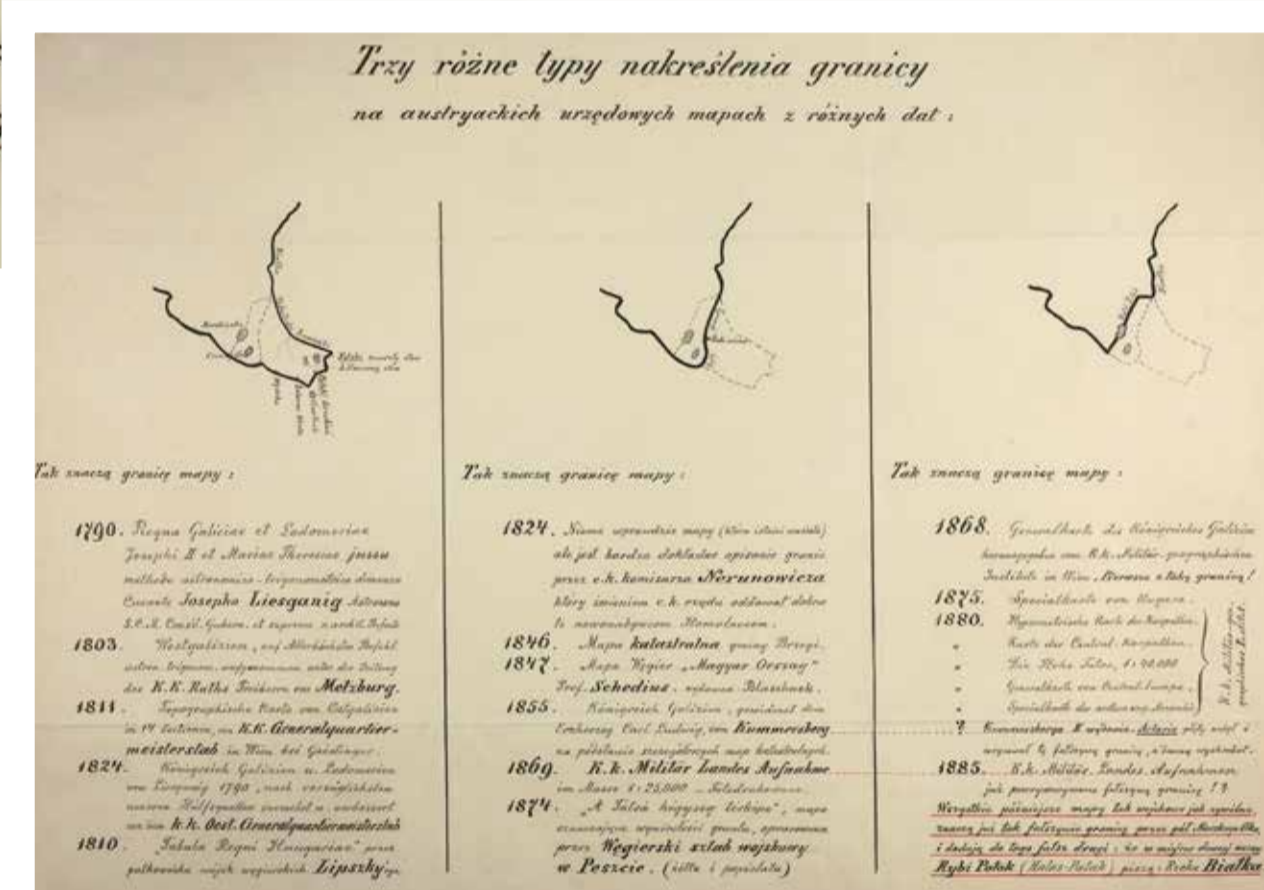
MAMO, CZY POZWOLISZ NA KUPNO ZAKOPANEGO?



Przed takim pytaniem Władysław Zamoyski postawił swoją matkę, Jadwigę, wyjaśniając: „Mamo, dziś Zakopane ma być sprzedane na licytacji. Objechałem całą okolicę, by kogoś znaleźć, co by to chciał kupić, i nikt nie chce, bo każdy mówi, że z tych kamieni żadnego nie będzie dochodu, (...) a gdybym ja miał stanąć do licytacji, to bym musiał zahipotekować calusienki majątek kórnicki... czy ja mam prawo tak zrobić?”. Jadwiga odparła niejednoznacznie: „Gdybyś miał żonę i dzieci, nie wiem, co bym odpowiedziała; ale wobec tego żeś kawalerem, to możesz robić, co chcesz”. Decyzja należała do Władysława.

Najstarszy syn Jadwigi – idąc wzorem swej matki oraz ojca – angażował się w działalność patriotyczną i społeczną. Inicjatywą, która zdeterminowała jego życie oraz istotnie wpłynęła na polską historię i geografę, było zakupienie Zakopanego i okolic w dniu 9 maja 1889 roku. Hrabia uratował te tereny przed zagładą ekologiczną, a także doprowadził do stworzenia tu swoistej enklawy kultury polskiej pod zaborami.

Równocześnie przez wiele lat patronował kosztownemu procesowi o tereny Morskiego Oka. W dużej mierze właśnie dzięki zaangażowaniu Zamoyskich międzynarodowy trybunał uznał polskie roszczenia. Rozstrzygnięcia, które zapadły w 1902 roku w Grazu wciąż pozostają aktualne. To za sprawą Władysława juniora i Jadwigi możemy się dziś cieszyć dostępem do Morskiego Oka i innych tatrzańskich stawów, a za najwyższy polski szczyt mieć Rysy.



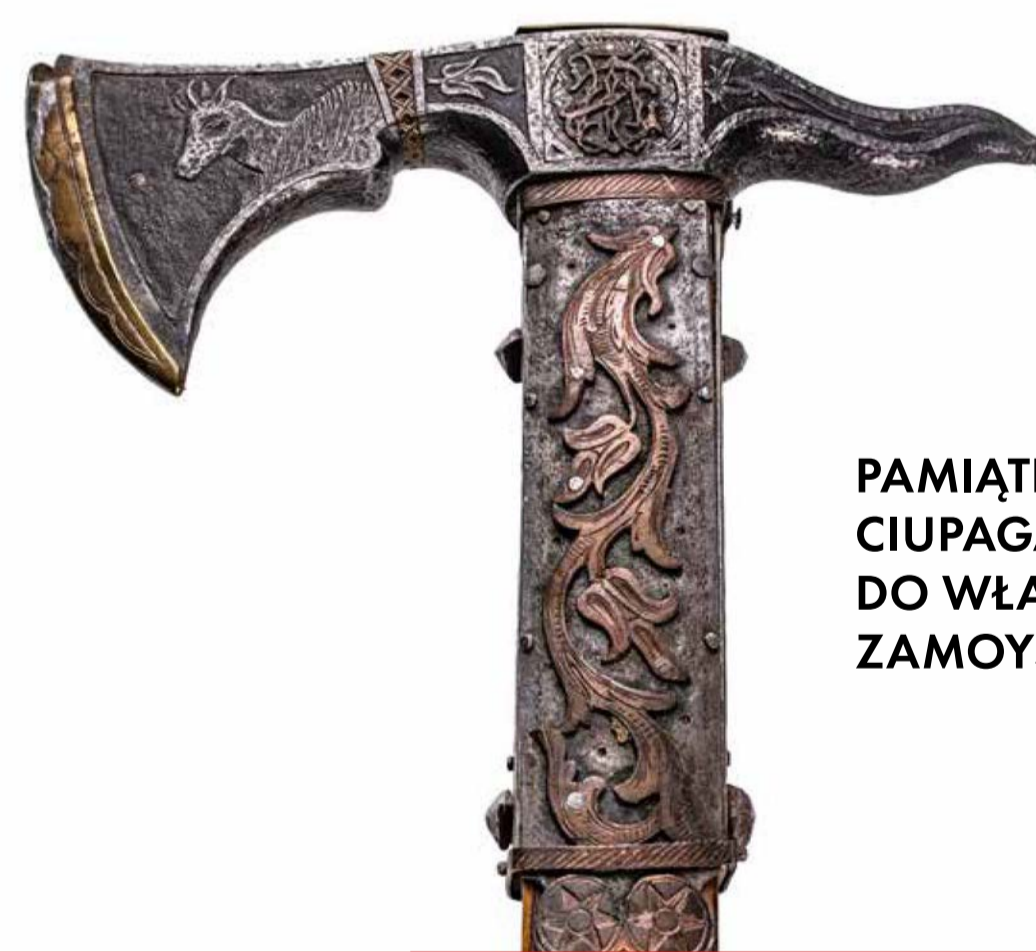
DOKUMENTY DOTYCZĄCE PROCESU O MORSKIE OKO pocz. XX w.



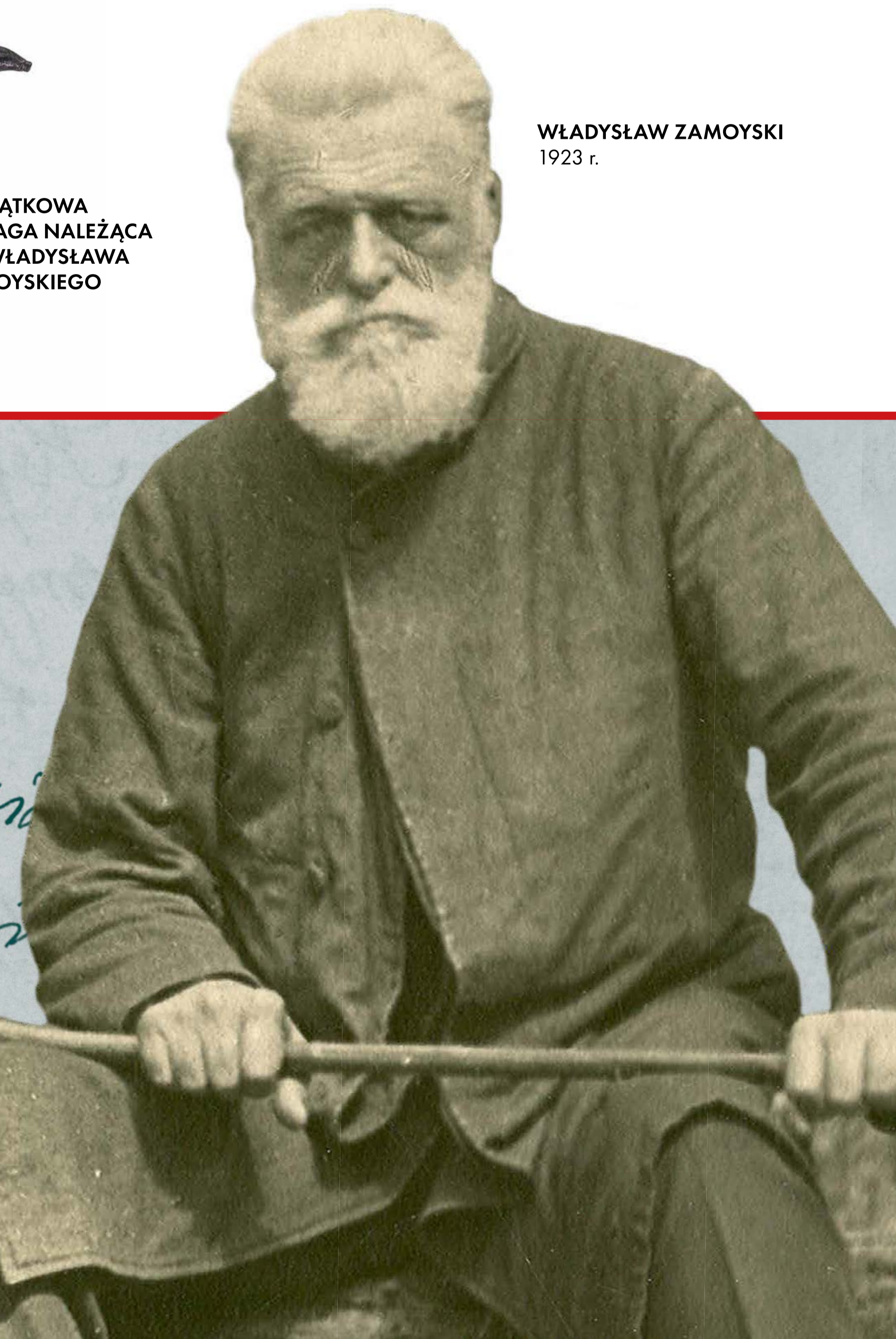
WŁADYSŁAW ZAMOYSKI Z DWOMA TOWARZYSZAMI NA KALATÓWKACH ok. 1913 r.



JADWIGA ZAMOYSKA NA BALKONIE SZKOŁY W KUŹNICACH, 1900 r.



PAMIĄTKOWA CIUPAGA NALEŻĄCA DO WŁADYSŁAWA ZAMOYSKIEGO



WŁADYSŁAW ZAMOYSKI 1923 r.

Wielmożny Jamie Hrabio!

*List mój w sprawie Morskiego Oka musi Hrabia odebrać dziś w piątek, a że dotąd wymiaru nie ma, więc grzę na nowo, że sesja z powodu przybycia ministra spraw...
Dziś w piątek była sesja w apelacji; a*

JADWIGA PODCZAS PRACY NAD
EDYCJĄ PAMIĘTNIKÓW MĘŻA
Paryż, 1915 r.



ROK
JADWIGI
ZAMOYSKIEJ

J. Zamoyska

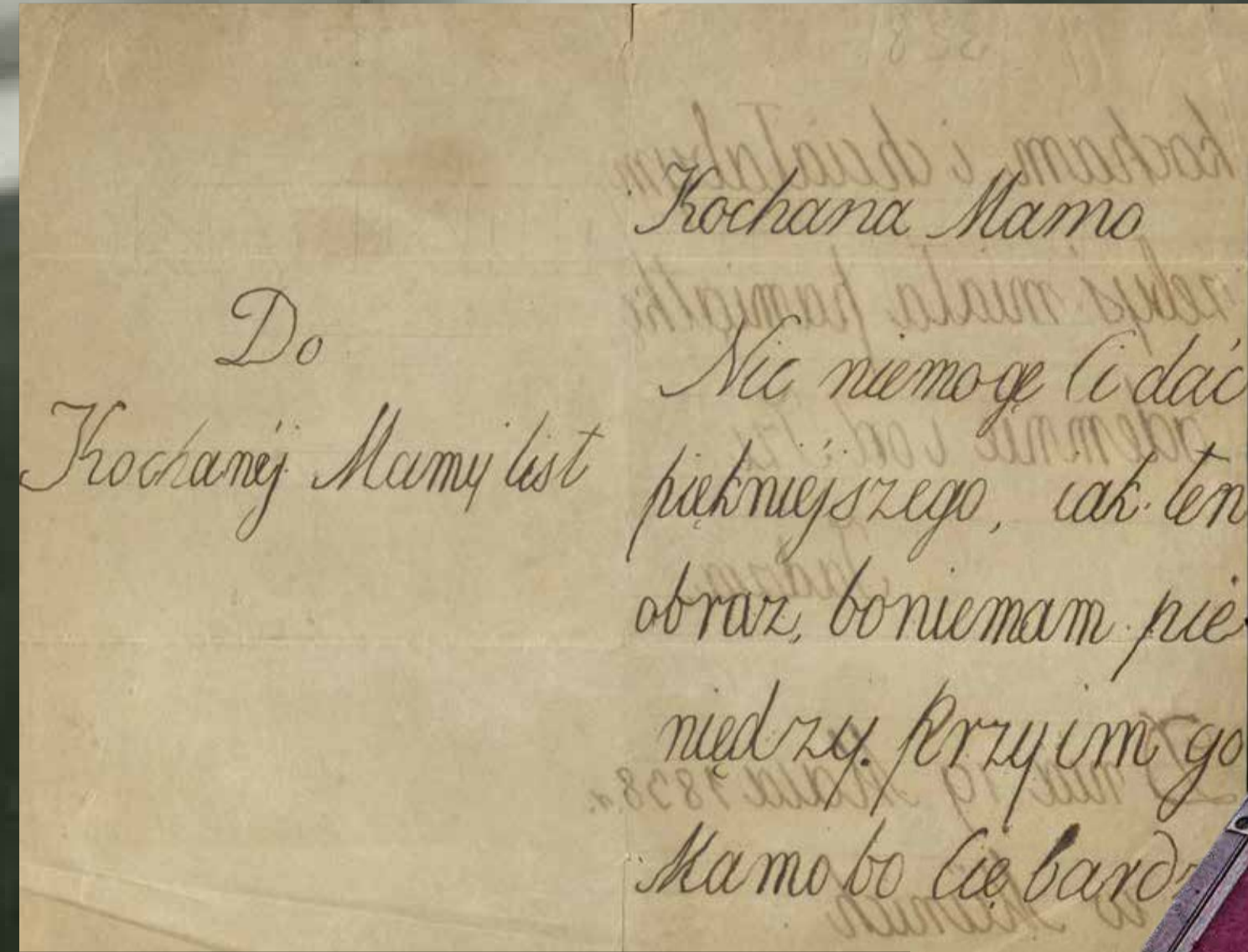
KRONIKARKA ŻYCIA CODZIENNEGO

Zatrzymać czas, ocalić teraźniejszość od zapomnienia – wielu z nas ma takie pragnienie. Jadwiga miała, chwyciła więc pióro, aby – jak sugerował jej ojciec, Tytus Działyński – „nie zatarty się wrażenia chwilowe”. Wprawdzie jej *Wspomnienia*, odtwarzane z perspektywy kilkudziesięciu lat, obrazują rzeczywistość przefiltrowaną przez upływający czas, jednak dla córki Marii – bo właśnie dla niej pisane – były wyjątkową kroniką rodzinną, zaś dla współczesnego odbiorcy stały się cennym obrazem epoki.

Potrzeba zachowania pamięci o ludziach i wydarzeniach zainspirowała Jadwigę do stworzenia „pamiętników” swego męża. Na podstawie jego korespondencji, kalendarzy, osobistych notatek oraz własnych wspomnień powstało sześciotomowe dzieło *Generał Zamoyski*, przedstawiające życie jednego z ważniejszych działaczy Wielkiej Emigracji na tle światowej polityki tamtych czasów.

Dzieło życia generałowej – Szkoła Domowej Pracy Kobiet – również zaowocowało kilkoma publikacjami: podręcznikami oraz kompendiami myśli pedagogicznej. Teksty te służyły niegdyś uczniom, a dziś stanowią źródło refleksji Jadwigi, które możemy wciąż zgłębiać.

Wszystkie publikacje, a do tego szkice i akwarele oraz tysiące listów, pisane przez nią z różnych stron świata, dają nam wgląd w jej życie, odkrywają uczucia, pokazują stosunek Jadwigi do ludzi, Boga, Kościoła i świata. Opowiadają o wydarzeniach przełomowych oraz o zwyczajnych radościach i troskach, o tradycjach, modach czy rozrywkach, stanowiąc niezwykłą kronikę życia codziennego XIX wieku.



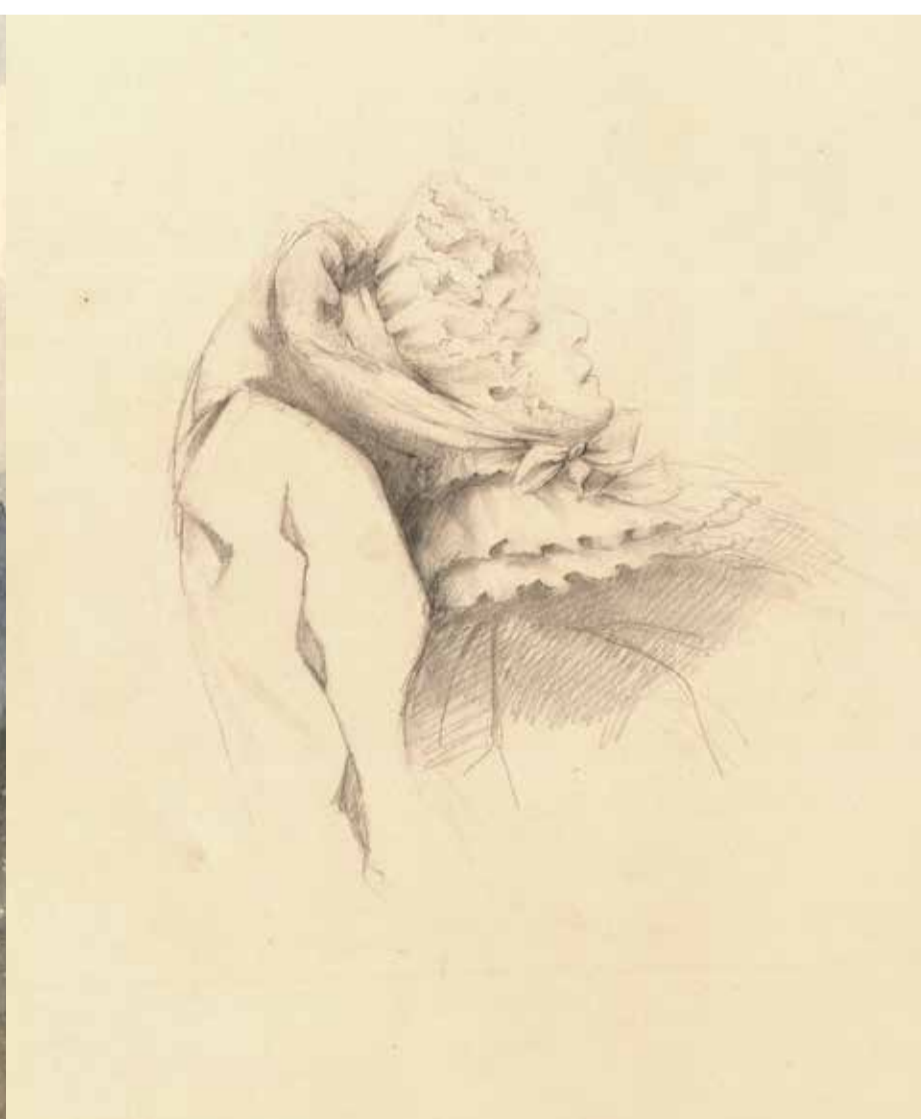
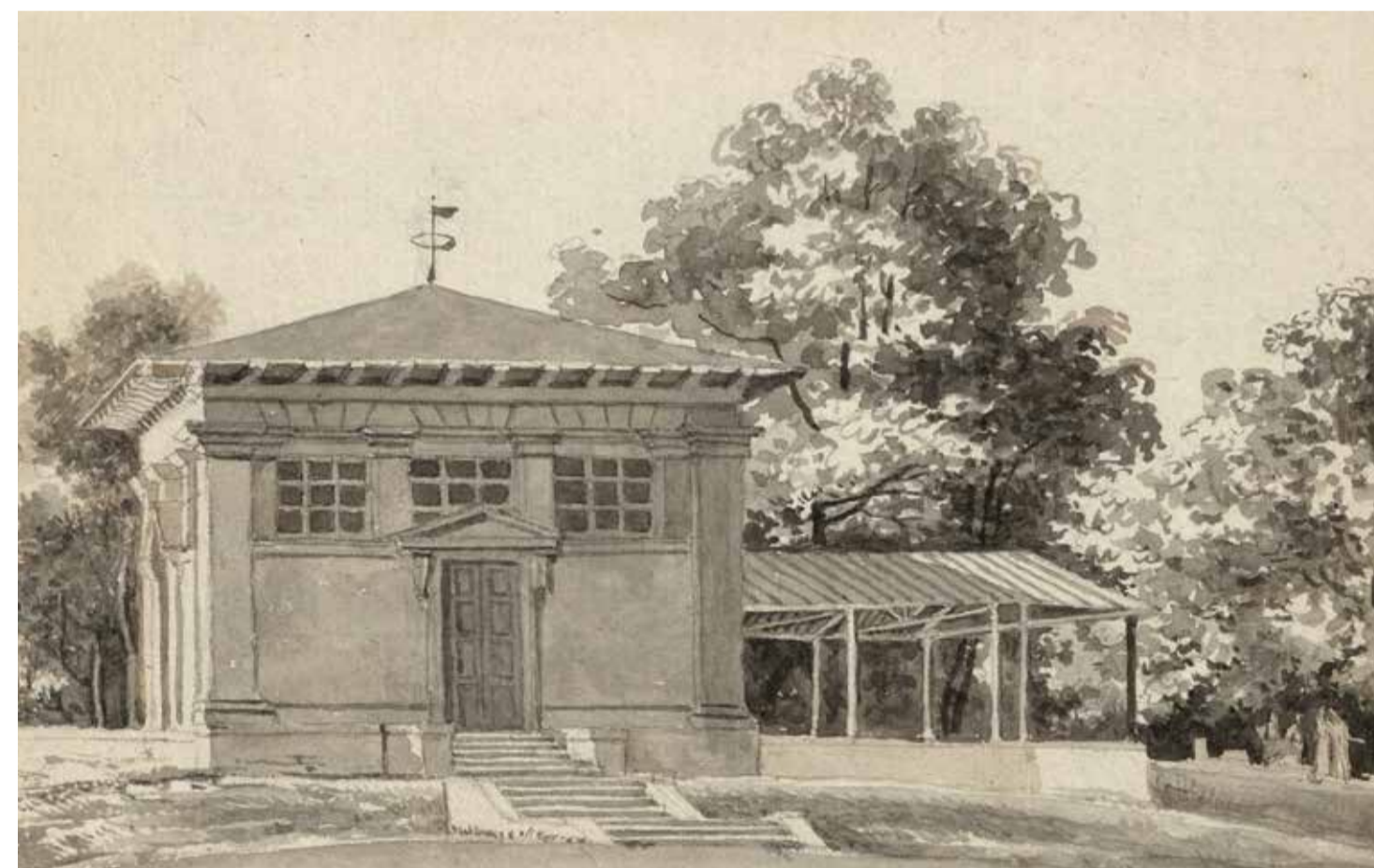
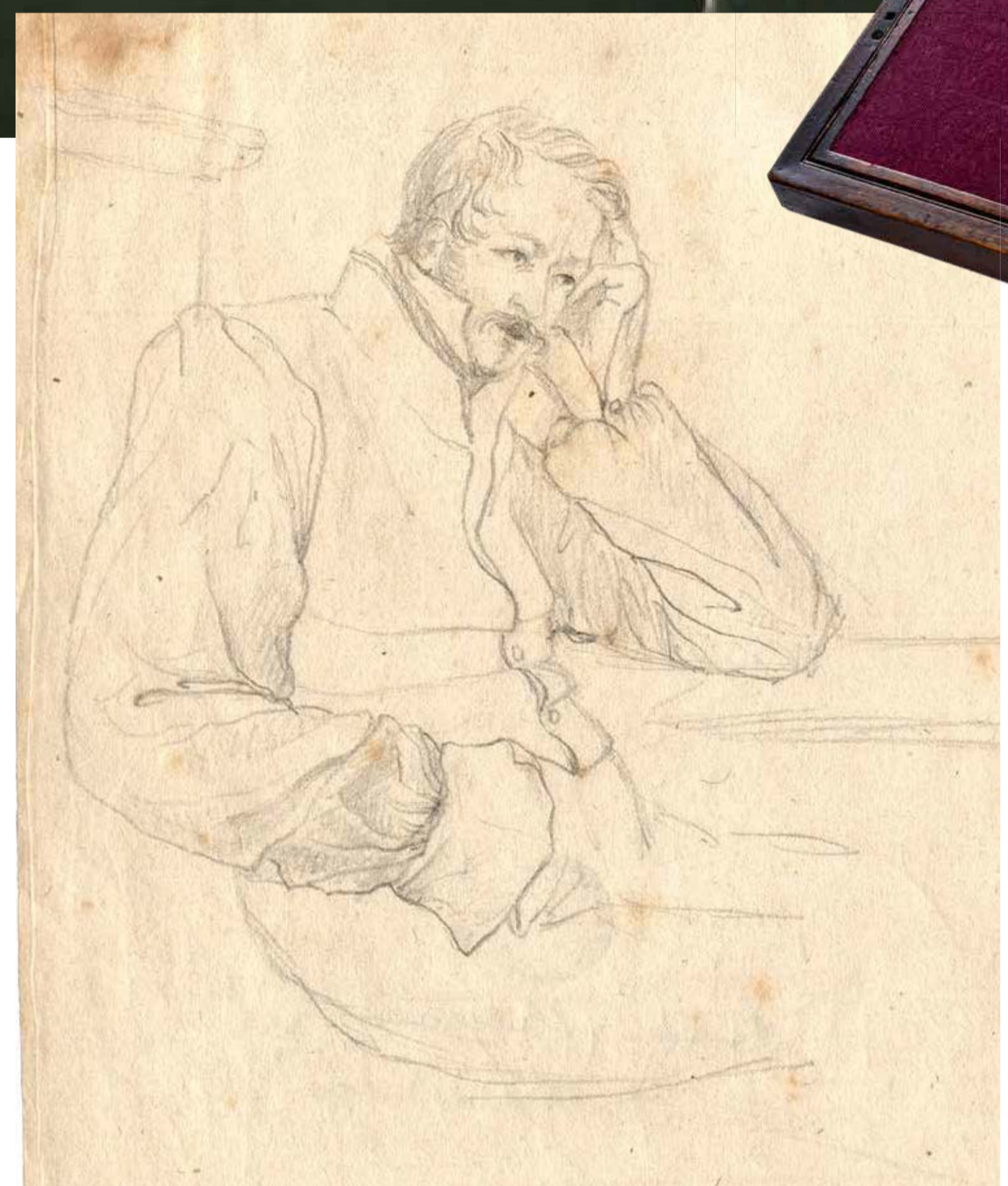
LIST MAŁEJ JADZI
DO MATKI, 1838 r.



BIURKO JADWIGI
W MIESZKANIU PRZY
6. QUAI D'ORLÉANS
W PARYŻU
przed 1880 r.



PULPIT PODRÓŻNY
JADWIGI ODZIEDZICZONY
PO ZOFII Z CZARTORYSKICH
ZAMOYSKIEJ
Anglia, pocz. XIX w.



RYUNKI I AKWARELE
JADWIGI ZAMOYSKIEJ

